

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## Prezydent Rzplitej powrócił do stolicy

WARSZAWA, 5.7. (PAT) — W dniu dzisiejszym ranny m. pociągiem specjalnym powrócił do Warszawy p. prezydent Rzplitej z uroczystości odsłonięcia pomnika prezydenta Wilsona w Poznaniu. Wraz z p. prezydentem powrócił ambasador St. Zjednoczonych p. Willis. Na dworcu witali p. prezydenta przedstawiciele rządu z p. premierem Prystorem na czele, wyżsi urzędnicy spraw zagranicznych i t. d.

## Akademja polsko-amerykańska na uniwersytecie w Poznaniu

POZNAŃ, 5.7. (PAT) — Staraniem polsko-amerykańskich towarzystw w Warszawie i Poznaniu, pod protektoratem p. mln. Zaleskiego oraz p. min. W. R. i O. P. Czerwińskiego odbyła się dziś w Poznaniu w auli uniwersyteckiej akademja polsko-amerykańska, urządzona w związku z pobytym w Polsce licznej wycieczki Polonii amerykańskiej. Przemawiał woj. poznański Raczyński. Obszerny odezyt wygłosił gen. Orlicz-Dreszer na temat: „O znaczeniu polskiego dostępu do morza”.

## Pomnik Stresemana odsłonięty w Moguncji

BERLIN, 5.7. (PAT) — Dziś przed południem odbyła się uroczystość w Moguncji odsłonięcia pomnika wzniesiono ku czci zmarłego ministra spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Stresemana. W uroczystości, oprócz członków rodziny zmarłego ministra, wzięli udział min. dr. Curtius, min. Treviranus, oraz przedstawiciele króla Wielkiej Brytanji i ministra spraw zagranicznych Francji — Brianda. Pomnik postawiony został na wzniesieniu ad brzegiem Rennu.

## Zgon Austerlitz a długoletniego redaktora „Arbeiter Zeitung“

WIEDEN, 5.7. (PAT) — Dziś rano zmarł tu naczelny redaktor „Arbeiter Zeitung”, Fryderyk Austerlitz. Pełnił on funkcje redaktora od lat 40. Był on członkiem parlamentu austriackiego zarówno przed jak i po wojnie.

# MORATORJUM PRZESĄDZONE

## 10 milionów pożyczki dla każdego z państw Europy Środkowej Udział Ameryki w pracach specjalnych

WASZYNGTON, 5 lipca. — (Pat.) — Został tu ogłoszony memoriał, który sekretarz skarbu Mellon wręczył premierowi francuskiemu Lavalowi. Memoriał wyraża zadowolenie z tego powodu, że zarysowały się możliwości osiągnięcia porozumienia, co do spraw najważniejszych, a w szczególności co do utrzymania w mocy spłaty części bezwarunkowej tegorocznej raty oraz co do udzie-

lenia Niemcom na jeden rok całkowitego moratorium. Stany Zjednoczone odrzuciły projekt francuski udzielenia państwom Europy Środkowej pożyczki w sumie 25 milionów dolarów, z sum uzyskanych z wpływów wpłaty bezwarunkowej części raty niemieckiej. Stany Zjednoczone przypuszczają, że Francja zgodzi się wzamian za porzucenie wzmiankowanego projektu pożyczki przyją-

projekt udzielenia tym państwom kredytu ze strony centralnego banku emisyjnego. Co się tyczy świadczeń w naturze ze strony rządu Niemiec, to Ameryka proponuje przeprowadzenie na ten temat w późniejszym czasie dyskusji z udziałem rzeczoznawców i zainteresowanych państw, jak również i w innych sprawach drugorzędnych, jednak w żadnym razie nie mogłaby uspra-

wiedliwić opóźnienie przyjęcia układu zasadniczego. Według wiadomości z kół urzędowych St. Zjednoczone byłyby gotowe brać udział w pracach specjalnej komisji dla sprawy niemieckich świadczeń w naturze. Również Stany Zjednoczone gotowe są udzielić każdemu państwu Środkowo-europejskiemu pożyczki w sumie 10 milionów dolarów.

## Kara śmierci tylko za zabójstwo z niskich pobudek Prof. Waclaw Makowski o projekcie nowego kodeksu karnego

Biuletyny komisji kodyfikacyjnej doniosły, że w mgławicy dyskusji i rozważań specjalistów już wyłonił się projekt nowego polskiego kodeksu karnego. Jednolity kodeks karny w trzech byłych zaborach — to jedno z najpilniejszych zadań komisji kodyfikacyjnej, to najbardziej palące zagadnienie na szczeblu sądownictwa. Obecnie o karalności przestępstwa decydowało niejednokrotnie miejsce jego popełnienia. Odmienne oceniano to samo przestępstwo w Cieszanowie, niż w odległym o kilkadziesiąt kilometrów Inowrocławiu, pomimo, że unifikacja państwa narzucała logicznie unifikację pojęć prawnych. Oto co mówi o doniosłym fakcie uchwalenia projektu prof. Waclaw Makowski, jeden z najwybitniejszych znawców doktryny prawnej, uczony o europejskiej sławie. — Narodziny nowego kodeksu karnego były ze zrozumiałych względów bardzo długotrwałe. Każda praca na kolanie mści się w tej dziedzinie tysiącem krzywd ludzkich i naru-

szeniem poczucia prawnego w społeczeństwie. Prace nad kodeksem rozpoczęte zostały przez złożenie dwu odrębnych projektów prof. Mażarewicza ze Lwowa i mego. Oba te projekty były krańcowo różne, przyczem odmienne stanowiska wypływały z odmiennych założeń autorów. Na tle tych dwu tekstów rozpoczęła się praca sekcji prawa karnego komisji kodyfikacyjnej. Nad każdą kwestją, każdym długim dysputą, porównaniem, badaniem i t. d. Poza tym otrzymano kilkadziesiąt opinii poszczególnych prawników, profesorów i gremjów sędziowskich, które pozwoliły zorientować się w nastawieniu ogółu prawniczego i wprowadzić pewne poprawki. W chwili obecnej wraz z profesorem Makarewiczem opracowujemy ostateczną redakcję kodeksu oraz przepisy przejściowe, tak, że już w ciągu lipca projekt komisji kodyfikacyjnej ukaże się na półkach księgarskich. — A we wrześniu wejdzie pod obrady sejm?

— Tego już nie wiem. Oczywiście, bardzo prawdopodobne jest, że ministerstwo sprawiedliwości zechce akceptować nasz projekt i złożyć go sejmowi na jesiennej sesji, ale przed sądem tej sprawy narazie niepodobna. — Czy wobec zastosowanej metody wspólnej pracy nowy kodeks nie będzie posiadał ujemnych cech wszelkiej roboty zbiorowej? — Nie ulega wątpliwości, że nasz projekt nie jest żadnym monolitem, żadnym konsekwentnym przeprowadzeniem pewnej idei. Pracowało nad nim dziesięciu specjalistów, uchwały zapadały zwyczajną większością głosów, a zatem rezultat naszych obrad jest raczej wynikiem pewnego kompromisu, starcia się odrębnych poglądów. W każdym razie ze wszystkich metod pracy kolegialnej, którą obraliśmy, jest bezwzględnie najlepsza. — Panie profesorze, a czy da się ustalić pokrewieństwo między projektem a obowiązującymi kodeksami? — Absolutnie żadnego! Nasz projekt nie jest zbliżony do żadnego z dotychczas obowiązujących w Polsce. Jeżeli byśmy już chcieli szukać gwałtownie pewnych wpływów, to stwierdziłoby należało, że projekt polski znajduje się na ogół na poziomie poglądów nowego kodeksu austro-niemieckiego z 1930 roku, jednakże nie jest bynajmniej z nim jednoznaczny. — A co należałoby powiedzieć o merytorycznej stronie projektu? — O tych rzeczach można by całe tomy pisać! Rzucę więc panu tylko kilka charakterystycznych rysów. Przedewszystkiem punkt ciężkości został przesunięty na subiektywną stronę odpowiedzialności. Sędzia mieć będzie bardzo

szerokie pole do działania, bowiem wymiar kar będzie posiadał bardzo szerokie granice. Bardzo obficie stosujemy grzywnę i zalecamy stosować ją zawsze przy popełnieniu przestępstwa z chęci zysku. — A kara śmierci? — Istnieje tylko w jednym wypadku: zabójstwa z niskich pobudek, albo w sposób okrutny, przyczem kara śmierci może być zamieniona na dożywotnie więzienie. — Czy nie wprowadzono jeszcze jakichś inowacji zasadniczych? — Bardzo interesującą inowację zastosowano w systemie kar przez wprowadzenie instytucji środków zabezpieczających. Chodzi tu o obronę przeciwko przestępcy - zawodowcy, który wyrządza olbrzymie straty społeczeństwu i którego karanie jest zupełnie bezcelowe. W celu zabezpieczenia się przed takimi profesjonalistami powstaną specjalne zakłady, w których nałogowiec przetrzymany zostanie tak długo, aż przystosuje się do życia społecznego. Niewątpliwie jest to kosztowne „leczenie”, ale straty są mniejsze, niż przy utrzymywaniu profesjonalisty na wolności. Ostatecznie liczba przestępców zawodowych jest stosunkowo nieznaczna i wytrzebiecie ich nie jest rzeczą niemożliwą. Powstaną zakłady dla nieoprawnych, alkoholików, przestępców o zmniejszonej poczuciałości i t. d., które będą ratowały nawet ludzi pozornie za pełnie straconych. — Jeszcze jedno pytanie, panie profesorze: Czy min. sprawiedliwości może wprowadzać do projektu jakiegokolwiek poprawki? — Oczywiście, że tak! Ale wówczas projekt traci firmę komisji kodyfikacyjnej i wpłynie do sejmiku jako przedłożenie rządowe.

## Oficer zastrzelił plutonowego który groził mu po pijanemu

GRODNO, 5 lipca. — Wczoraj około godz. 7 rano udający się na strzelnicę por. Czesław Gieraltowski z dywizjonu artylerji przeciwlotniczej w Grodnie zawiadomiony został przez przechodniów, że na ul. Dominikańskiej biją się sierżant z wojsk samochodowych i plutonowy K. O. P., obaj pijani. Por. Gieraltowski udał się natychmiast na wskazane miej-

sce i wezwał obu podoficerów by udali się z nim do komendy miasta. Wezwani odmówili posłuszeństwa i zaczęli uciekać w stronę magistratu. Oficer puścił się za nimi w pogoń. Podczas ucieczki pijany plutonowy, jak się okazało, Herman Nowakowski, szofer plk. Kalabińskiego z brygady K. O. P. dobył rewolweru i zaczął grozić por. Gieraltowskiemu.

Oficer dopadł plutonowego na ul. Wyzwolenie i wezwał do oddania broni. Plutonowy strzelił, na szczęście, chybił. Wówczas por. Gieraltowski również dobył rewolweru i czterema strzałami położył plutonowego trupem na miejscu. Na miejsce przybyła żandarmerja, oficer inspekcyjny i władze policyjne.

Sędzia mieć będzie bardzo

erd.

Prof. Eiselberg

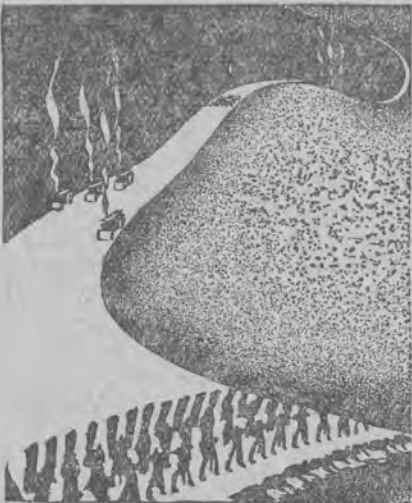


znany w całym świecie chirurg wiedeński, ustąpił z katedry i ze stanowiska kierownika I. chirurgicznej kliniki we Wiedniu które piastował przeszło 50 lat.

### Wyrok na komunistów w procesie przemyskim

PRZEMYSŁ, 4, 7. (PAT). W toczącym się tu od trzech tygodni wielkim procesie przeciwko 18 komunistom zapadł wczoraj wieczorem wyrok skazujący jednego z oskarżonych na 4 lata ciężkiego więzienia, jednego na 3 lata ciężkiego więzienia, 1 na półtora roku ciężkiego więzienia, a 5 innych oskarżonych na kary od 4 do 10 miesięcy więzienia. 9-ciu oskarżonych uniewinniono. Sprawę ostatniego oskarżonego przekazano następnej kadencji sędziów przysięgłych wobec konieczności poddania go badaniom psychiatrycznym.

### Karykatury polityczne



Jak Hitler zamierza zatrudnić 4 miliony bezrobotnych w Niemczech. Każę im budować jednokierunkową drogę do Jerozolimy

ANTONI E. ZISCHKA  
(NOWY JORK).

# Zawód dla samobójców

## 500 dolarów miesięcznego zarobku

Nie można dokładnie powiedzieć, ile milionów ludzi jest obecnie bez pracy w Stanach Zjednoczonych. Z całą pewnością jednak można stwierdzić, że nie brak takich, którzy wszystko zrobią, jeżeli za to dostaną 20 dolarów tygodniowo.

Pozatem można w Pensywanii, Oklahomie, Texasie (królestwo ropy naftowej) otrzymać posady za 500 dol miesięcznie albo i więcej. Kwalifikacje: umiejętność dobrego przeprowadzenia auta ciężarowego pojemności trzech tonn poprzez określone drogi. Ale trzeba umieć skwitować z życia, będąc narażonym każdej chwili, przy każdym obrocie kół, na poszarpanie i zagładę. Auto bowiem, do których poszukuje się szoferów - skazańców, transportują nitroglicerynę, najbardziej niebezpieczny materiał wybuchowy na świecie. W przemyśle naftowym używa się nitrogliceryny w celu rozsunienia warstw piasku, pokrywających źródła ropy naftowej, a przy pomocy wybuchu tłumi się ogień palącej się ropy.

Autą transportowe, służące do przewożenia nitrogliceryny, są specjalnie skonstruowane, zaś pojedyncze części składają się z gumy, aby tłumić wstrząsy. Auta te jada tylko nocami, bardzo powoli, bocznymi drogami, aby zapobiec zderzeniom. Są pomalowane na jaskrawy czerwony kolor, a szery postrach większy niż zaraza. W miejscach, które przejeżdżają, musi być policja o tem powiadomiona, zatrzymywac się wolno im tylko poza osiedlami ludzkimi, nocować tylko w zamkniętych garażach, zaś większe miasta muszą omijać. Nitrogliceryna bowiem eksploduje przy każdym trochę

silniejszym wstrząsie. Kamień na ulicy, czy mały rów, wywołać może wybuch.

Niedawno w okolicach Fort Worth w Texas natknęło się auto na słup mostu i po chwili dosłownie zostało zmiecione z powierzchni ziemi. Zagładzie towarzyszył huk głośny, słyszany w obrębie kilku kilometrów. Nigdy w takich razach niema śladu po szoferze, a z auta zostaje kilka wygiętych blach, odrzuconych od miejsca wypadku na odległość półtora kilometra.

Rozmawiałem kiedyś z takim fatalistą. Poznałem go w Texas. Nazywał się Karol Turrentine. Był przedtem cowboy'em, obecnie od lat ośmiu przewozi nitroglicerynę.

Pobit rekord pod tym względem, a jego rodzinne miasto dumne jest z niego. Pięć razy już uszedł śmierci, pięć razy był wolny w dniu, w którym auto jego wyleciało w powietrze.

— Jeszcze nie przyszedł czas na mnie — mawiał.

Ale wargi tego człowieka były w szczególny sposób ściśnięte. Ciągle przecież kieruje autem, za każdym razem wydając się na łup śmierci. Dolara dostaje za miłą drogę. Szofer musi codziennie odbyć minimalnie 25 mil. Może i więcej, jeśli ma ochotę. 500 albo 600 dolarów zarabia szofer miesięcznie po obliczeniu wolnych dni i przy stałym zajęciu. Zdarza się, że zwalnia

ją tych ludzi na kilka tygodni, aby przez jakiś czas nie czuli na sobie szponów śmierci, które przecież odczuwają mimo całego fatalizmu, mimo pozornego spokoju.

Niektórzy z szoferów wypełniają te chwile jeszcze okropniejszym zawodem: gaszą palącą się ropę nitrogliceryną.

Odbywa się to w następujący sposób: Napełnia się stalowy cylinder nitrogliceryną w ilości od 4 do 7 litrów. Człowiek, który chce wygrać premję, musi jaknajbliżej podejść do jasnego, syczącego płomienia płonącej ropy. Zdarza się czasem, że pada, wówczas zostaje zdmuchnięty z powierzchni ziemi. Zdarza się, że zanim się skryje w ochronnym rowie, dosięga go fala gorąca, która towarzyszy eksplozji. Wtedy zostaje usmażony i w najlepszym wypadku dopiero po kilku miesiącach męki znowu staje się zdolny do życia. Zdarza się również, że przekroczy granicę bezpieczeństwa zanim jeszcze ogień spowoduje wybuch bomby, ale wtedy mogą zajść dwie możliwości: dobra, która nie zawsze ma miejsce, gdy niesłychane ciśnienie powietrza skutkiem detonacji gasi ogień, albo również rzadka, gdy ogień, mimo eksplozji, szerzy się w dalszym ciągu. Wówczas cała ta gra ze śmiercią była daremna. Ludzie ci bowiem pracują za bardzo niską płacę, a tylko wysokie częstokroć premje za ugaszenie palącej się ropy stanowią ich nagrodę.

To też bez wyjątku wracają do poprzedniego zawodu szofera. Prawda, że żyją w ciągłym śmiertelnym lęku, ale wzamian mają stały zarobek. W ostatnich latach stosunek nieszczęśliwych wypadków wynosił 5:1. Fabryki materiałów wybuchowych twierdzą, że w przyszłości zostaną ulepszone metody transportowania nitrogliceryny, a bezpieczeństwo wzmoże się dwójnasób.

Tymczasem jednak suną drogami terenów naftowych co noc czerwone auta, a we wszystkich większych miastach werbują agencje napoty zagłodzonych bezrobotnych do tej śmiertelnej gry. 500 dol. miesięcznie nęci. Są jednak tacy, których pośród pracy ogarnia groza śmierci, która czyha przy każdym kół obrocie; ci zostawiają auto pośród drogi. Zaiste, zawód dla samobójców, ale 500 dol. miesięcznie nie chodzi pieszko!

### Ostatni akt tragedji



Ofiary angielskiej łodzi podwodnej „Posejdon” są chowane z wojskowymi honorami

Najnowsza rewelacja dźwiękowa!

## ŁÓDŹ PODWODNA \$44

Są kobiety stworzone jedynie dla uciech zmysłowych, kobiety, które uznają tylko podłą namiętność, **kobiety, których poślubić nie wolno.**

„ŁÓDŹ PODWODNA \$44” wyświetlana była w 276 kinach w Chicago, 921 kinach w New-Yorku przez 479 dni bez przerwy.

Najbliższy przebój „GRAND-KINA”



Ilustracja muzyczna pod kierunkiem

**L. Kantora**

Początek seansów codziennie o g. 5 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł.

**Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.**

Widownia mechanicznie ochładzana i wentylowana

Dziś rekordowa premiera!

Wielki przebojowy program!

Film, który poruszył widzów całego świata, zrealizowany przez mistrza

**JOE MAYA** p. t.

# Hrabina Paryża

Potężna tragedia kochającej kobiety.

**CAŁOŚĆ W JEDNYM PROGRAMIE**

w nowym literackim i technicznym opracowaniu.

Rekordowa obsada:

**Emil Jannings, Mia May, Erika Glaessner, Włodzimierz Gajdarow**

Rekordowa obsada:

**B. WASNIN**

# Tajemnicze porwanie

Harry Crayton, zdumiony zatrzymał swój samochód. W odległości dziesięciu kroków przed nim stał, zagradzając drogę, jakiś gentleman. Trzymał w ręku kapelusz, którym wymachiwał, dając znak do zatrzymania się. Opodał stał samochód.

— Proszę mi wybaczyć!... — zawołał. — Sprawa niecierpiąca zwłoki. Chodzi o uratowanie życia jednej osobie. Każda minuta jest droga. Tam w samochodzie siedzi księżniczka hiszpańska Izabella Arragońska prześladowana od samego Chicago przez napastników. W ciągu krótkiego czasu dogonią nas. Pan jako gentleman nie odmówi nam swej pomocy. Proszę wziąć księżniczkę do swego samochodu i pojechać z nią do San Francisco. Napastnicy będą w dalszym ciągu goniili mój samochód i w ten sposób księżniczka zostanie uratowana. Ale błagam pana o pośpiech.

Harry Crayton nie wiedział w pierwszej chwili co odpowiedzieć. Kawał? Zasadzka? Wiedziarno wszędzie że jest on bardzo bogaty... Głupstwo, niechaj orzeżyje ciekawą przygodę.

— Gdzie jeździ ta pani? W samochodzie? — zapytał.

— Tak.

— Wobec tego idziemy.

Ale gdy ujrzał młodą niewiastę ośniewającą urodę, wszystkie jego podejrzenia momentalnie się rozwiały. Oczy nieznaną patrzyły nań z taką trwogą i niemą prośbą, że natychmiast zerwał z głowy kapelusz.

— Pani, mój samochód jest do pani dyspozycji. Proszę na mnie polegać.

— Hrabia Fernando Gomez Santa Cruz — przedstawił się towarzysząc księżniczce.

— Harry Crayton.

— Ach, ta znana fabryka samochodów i samolotów w New Yorku?

— To mój ojciec.

— Jakie szczęście. Jak to do brzo, że spotkałem gentlemana. Pan będzie tak uprzejmy zatrzymać się w San Francisco. w hotelu Excelsior. Do widzenia księżniczko. Do widzenia mister Crayton.

O godzinie 10 wieczorem tego samego dnia, Harry Crayton już przebrany we frak siedział z księżniczką Izabellą we wspaniałej sali restauracyjnej hotelu „Excelsior“.

— Wasza wysokość — mówił Crayton, patrząc na księżniczkę zakochanemi oczyma — jestem szczęśliwy, że pani mi zaufała. Jestem gotów na wszystko. O niech mi pani wierzy, że potrafię panią obronić. Teraz, gdy wiem już wszystko...

Wypił haustem kielich szampana. Drugi.

— Wasza wysokość. Gdyby pani chciała mnie uszczęśliwić...

— Już wyznanie? — uśmiechnęła się księżniczka.

— Tak Ja kocham panią. Jestem bogaty, bardzo bogaty. Nie zajmowałem się dotychczas sprawami naszej fabryki, ale ojciec już dawno domaga się, bym wziął na siebie te obowiązki. Będzie szczęśliwy, mając taką synową. Proszę powiedzieć jedno słowo „tak“, a jutro rano polecimy do New Yorku samolotem.

— Jaki pan dziecinny... — uśmiechnęła się znów księżniczka. — Przecież nie znamy się zupełnie. Poznaliśmy się dopiero dziś rano.

— To wszystko jedno. Kocham panią...

— A może pomówimy o tem jutro. Jestem trochę zmęczona.

Harry Crayton zadzwonił. Szybko uregulował rachunek: I w pięć minut potem pożegnał księżniczkę przed drzwiami jej pokoju.

Popołudniu następnego dnia sprzedawcy gazet wykrzykiwali ochryplemi głosami:

— Tajemniczy dramat! Porwanie księżniczki hiszpańskiej w centrum San Francisco! Tajemniczy samochód!

Z ciekawością szczytali wszyscy niezwykle opis porwania. Okazało się, że księżniczka Izabella zmuszona była opuścić granice Hiszpanji w czasie rewolucji. Schroniła się do Chicago, ale wysłędzono ją tam. Nie wiadomo komu zależało na por-

waniu księżniczki. Przypadkowo uratował ją po drodze Harry Crayton, syn właściciela firmy Samuel Crayton w New Yorku i przywiózł ją do San Francisco.

Mister Crayton zamierzał polecieć z księżniczką do New Yorku i by zapobiec jakimś komplikacjom po drodze, zamówił telefonicznie 6 samolotów z fabryki swej firmy. Przed południem księżniczka i mister Crayton wyszli na spacer.

Nagle zatrzymał się przed nimi jakiś samochód, z którego wyskoczyło dwóch ludzi i nim mister Crayton zdolał coś przedsięwziąć, księżniczka została porwana. Mister Crayton wyznaczył 100 tysięcy dolarów nagrody za wskazanie miejsca pobytu księżniczki. Sześć samolotów z firmy Crayton, które przybyły do San Francisco, rozpoczęły już poszukiwania.

Przez cały tydzień gazety przynosiły coraz bardziej sensacyjne szczegóły tajemniczego porwania. Cała uwaga skupiona była na sześciu samolotach firmy Crayton, które bez przerwy prowadziły poszukiwania.

Ósmego dnia pisma doniosły, że jeden z samolotów odnalazł ślad księżniczki. Natychmiast tysiące telefonów zabrzęczało w fabryce Crayton i we wszystkich oddziałach firmy. Ale nie stety, nikt nie umiał powiedzieć nic konkretnego. Zainteresowanie było tak wielkie, że radiostacje w San Francisco, Los Angeles, Vera - Cruz, San-Louis nadawały codziennie po kilka razy komunikaty. Komunikaty ogłaszała również jedna z radiostacji nowojorskich, której głównym akcjonariuszem był Samuel Crayton.

Dogłoski mnożyły się i sławały się coraz bardziej sensacyjne. Komu zależało na porwaniu księżniczki? Na to pytanie nikt nie umiał dać odpowiedzi i dlatego zainteresowanie stawało się coraz większe. Aż wreszcie dziesiątego dnia gazety ogłosiły komunikat:

— Dziś o godzinie 9.15 rano samoloty firmy Crayton zdołały wreszcie wyrwać księżniczkę z rąk jej prześladowców. W decydującej chwili księżniczka zdołała z podziwu godną śmiałością wskoczyć do jednego z

samolotów. Obecnie znajduje się już w drodze do New Yorku pędząc z szybkością 340 kilometrów na godzinę.

A w pół godziny później Harry Crayton otrzymał depeszę. Spojrzył przede wszystkim na podpis i oniemiał z podziwu. „Fernando Gomez Santa Cruz“.

— Księżniczka zupełnie bezpieczna. Proszę przybyć do New - Yorku.

W piętnaście minut później był już w samolocie. No wojaska radiostacja, której głównym akcjonariuszem był Samuel Crayton nieprzerwanie nadawała komunikaty. Gdy eskadra samolotów zbliżyła się do New Yorku, na lotnisko wyległy tysięczne tłumy.

Epilog sensacyjnego dramatu rozegrał się w godzinę później w gabinecie Samuela Craytona.

— Pozwól synu, że ci przedstawię szefa naszego wydziału reklamy, mistera Johna Loundsey'a.

Harry Crayton zdumionospoglądał na stojącego przed nim gentlemana. Był to hrabia Fernando Gomez Santa Cruz.

— To pan? Co to za mistyfikacja? Ale w takim razie i księżniczka... Ojciec, co to znaczy?

— To był wspaniały trick reklamowy, na który nie wpadłoby żadne konkurencyjne przedsiębiorstwo.

— Zbyt długo przebywałeś w Europie i zbyt mało interesowałeś się sprawami firmy i dlatego nie znałeś zupełnie pana Loundsey'a. A dziś firma Samuel Crayton jest na ustach całej niemal Ameryki. Miss Welton. Proszę panią!

— Pan mi wybaczy tę mistyfikację — zapytała, uśmiechając się — ale to było zlecenie firmy.

— Tak, ojciec? W takim razie wydaj jej zlecenie, by wyszła za mnie zamąż. I to natychmiast!

— Ależ chętnie. Z waszego ślubu znów zrobimy reklamę. Pan Loundsey już coś wymyślił...

## Kopiec Mickiewiczowski



Usypany świeżo w Nowogródka

DZWIĘKOWY KINOTEATR  
"CAPITOL"

# Świat bez Granic

Dziś premiera!

Artykułowy film dźwiękowy w języku polskim  
wytwórni Paramount Reżyserji  
Ryszarda Ordynskiego

Telewizja—Marzenie Ludzkości XX wieku na usługach i tematem filmu. Dramat miłosny młodego wynalazcy. W rolach głównych:

Adam Brodzisz, Marja Dąbrowska,  
Szczawiński Halicz i inni.

Nadprogram: dodatek dźwiękowy,  
Muzyka różnych narodów, komedia  
dźwiękowa i aktualności.

Ceny miejsc na I seans 50 groszy i 1 złoty.  
Początek o 5-ej, w soboty i niedziele o 3-ej.

Franciszek Hecken-  
dorf

znany berliński artysta-malarz, aresztowany pod zarzutem dokonania szeregu kradzieży dzieł sztuki.

## Wiadomości bieżące

Nadkomisarz Weyer  
otrzymuje zastępcę

Jak się dowiadujemy do Łodzi przydzielony zostanie na stanowisko zastępcy naczelnika wydziału śledczego, nadkomisarza Weyera, komisarz Sztabholec, swego czasu zastępca naczelnika wydziału śledczego w Warszawie, w czasie procesu o zabójstwo bankiera Centnerszvera.

Obecnie komisarz Sztabholec przeniesiony zostanie do Łodzi z Nowogródka. (P)

Samobójstwo bezro-  
bofnego

Czyżyński Edward, zamieszkały przy ul. Jeneralskiej 18, ostatnio od dłuższego czasu pozostawał bez pracy. W dniu wczorajszym, gdy żona jego wraz z dwojgiem małych dzieci wyszła do rodziny, Czyżyński zamknął się w mieszkaniu i brzytwą poprzecinał sobie żyły u rąk.

Dopiero po upływie godziny żona przy pomocy sąsiadów wyważyła drzwi i po wejściu znalazła Czyżyńskiego w kałuży krwi nieprzytomnego.

Wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po nalożeniu opatrunku, przewiózł desperata w stan ciężkim do szpitala. (a)

## Noce dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10, A. Charemzy, Pomorska 12, E. Müllera, Piotrkowska 46, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Górczyckiego, Przejazd 59, G. Antoniewicza, Pabjanicka 50.

# Za otwarcie cudzego listu kara do dwóch lat aresztu

W życiu codziennym uważa się, iż przestępstwo naruszenia tajemnicy zachodzi wtedy, gdy osoba obowiązana do zachowania tajemnicy zawodowej, np. adwokat, lekarz, narusza swój obowiązek milczenia o faktach, o których dowiedział się z racji uprawianego przez się zawodu. Taki sposób pojmowania obowiązku tajemnicy, jedynie jako tajemnicy zawodowej, właściwy jest też dawniejszym źródłom ustawodawczym.

Ustawy dawniejsze, a wśród nich również i kodeksy karne b. państw zaborczych, obowiązujące do dziś na ziemiach Rzeczypospolitej, przewidują kary w wypadkach naruszenia tajemnicy zawodowej. Kodeks karny austriacki wymienia w odpowiednim artykule lekarza, chirurga, akuszerkę oraz aptekarza, kodeks zaś niemiecki wyliczenie to uzupełnia, dodając adwokatów, notariuszy, obrońców i t. p. Jak z powyższego widać, tylko te osoby za ujawnienie cudzej tajemnicy ulegają karze, w myśl prawa b. dzielnicy austriackiej i pruskiej.

Obowiązujący w b. Kongresówce kodeks karny rosyjski z r. 1903 ujmuje już kwestję ogólniej, przewidując nałożenie kary za naruszenie tajemnicy na każdą osobę „mającą obowiązek z tytułu swego powołania do zachowania w tajemnicy powierzonej sobie wiadomości”. Wszystkie cytowane wyżej ustawy chronią tajemnicę z punktu widzenia naruszenia obowiązku zawodowego i z punktu widzenia szkody mate-

Dr. med.  
S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.  
w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

rialnej lub moralnej, która winna być każdorazowo udowodniona.

Nowoczesny punkt widzenia na tę sprawę jest inny. Prawodawca współczesny wychodzi z założenia, iż obywatel ma często zresztą konstytucyjnie zagwarantowane prawo do tajemnicy korespondencji. Naru-

szanie tego prawa do tajemnicy jest bezprawnym wkroczeniem w dziedzinę cudzych uprawnień. Z tego założenia wychodząc, podmiotem przestępstwa naruszenia tajemnicy może być nie tylko osoba, z tytułu swego zawodu związana tajemnicą jak np. adwokat, lecz wogóle każda jednostka, która

prawo tajemnicy narusza, a więc np. osoba otwierająca bez utowaznienia cudzy list lub włączająca się do rozmowy telefonicznej. Na tem właśnie nowoczesnym stanowisku ujmowania przestępstwa naruszenia tajemnicy staje projekt polskiego kodeksu karnego, już niezadługo mający stać się prawem.

O interesującym nas przestępstwie naruszenia tajemnicy traktuje rozdział 36 projektu (art. 245—246). Karą do 2 lat aresztu zagrożone tu jest „bezprawne otwarcie zamkniętego pisma lub niszczenie cudzej korespondencji zanim adresat się z nią zapoznał, albo też podstępne uzyskanie nieprzeznaczonej dla danej osoby wiadomości telefonicznej lub telegraficznej”. Tej samej karze ulega osoba, która bezprawnie uzyskaną wiadomość ogłasza lub rozgłasza.

Przestępstwo uważa się za spełnione z chwilą otwarcia zamkniętego listu, włączenia się do rozmowy telefonicznej, choćby nawet sprawca nie próbował nie podsłuchać lub choćby list przezeń odpieczętowany z wiarą jedynie np. życzenia i mieninowe.

Jako drugi stan faktyczny przestępstwa podaje projekt wyjawianie wbrew swemu obowiązkowi tajemnicy prywatnej, z którą sprawca zapoznał się w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej. Za czyn taki grozi kara więzienia do lat 2. Pod ten artykuł podciągnąć można fakty naruszenia tajemnicy spełnione przez każdą osobę, która się o jakiejś tajemnicy prywatnej dowiedziała w związku ze swymi obowiązkami zawodowymi. Na uwagę zasługuje przepis, iż „niema przestępstwa, jeżeli wyjawiający tajemnicę czyni to ze względu na uzasadniony interes publiczny lub prywatny”. Tylko w tych 2 wypadkach wolno zdradzić tajemnicę prywatną, zdobytą w związku z wykonywaniem swego zawodu. K. Kl.

## Prywatne

## Pogotowie Lekarskie

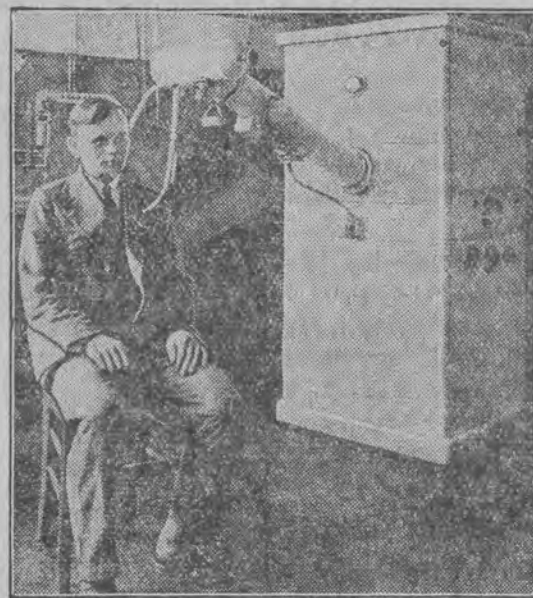
Zielona 6.

Telefon:

12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna.

## Radio w medycynie



Na międzynarodowym kongresie radiologów w Paryżu zaproduktowany będzie po raz pierwszy radiowy aparat nadawczy na 4 metrowe fale dla celów medycznych. Aparat ten budzi wielkie nadzieje w kołach medycznych w zastosowaniu do pewnych chorób, które dotychczas wogóle nie dały się leczyć diatermią.

## Co usłyszymy dziś przez rado?

11.58 Sygnał czasu i hejnał. i inni” — wygł. prof. Stefan Srebrny.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16.50 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.

17.15 Płyty gramofonowe z Warszawy.

17.35 Odczyt z Krakowa. „O tytoniu” — wygł. inż. Julian Skulski

18.00 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.

19.00 Rozmaitości.

19.20 Płyty gramofonowe z Warszawy.

19.40 Komunikaty izby przem. handl. w Łodzi.

20.10 Prasowy dziennik radiowy, oraz komunikat sportowy z Warszawy.

20.15 Pogadanka radiotechniczna z Warszawy.

20.30 Koncert z Doliny Szwajcarskiej poświęcony twórczości Edw. Griga. Wyk.: Ork. filh. warsz. pod dyr. Br. Wolfstala, Wiktor Bregy (tenor) i I. Rosenbaum (akomp.).

22.00 Fejleton p. t. „Reinhardt

DŹWIĘKOWY  
KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś i dni następnych

## „Taniec wśród Serc”

Wzruszający dramat młodych serc. Historia oparta na tle rozbałamuczonej młodzieży, która nurząc się w rozpuście marzy stale o... prawdziwej miłości.

W rolach głównych:

JEAN CRAWFORD

ROD LA ROQUE

DOUGLAS FAIRBANKS jr.

ANITA PAGE

Nad program dzieci oraz Po Wakacjach Dodatek dźwiękowy komedia w 2-ach aktach w wykonaniu cudoownych Metro-Goldwyn-Meyer.

Początek o godz. 6 ej po poł.



## CASINO

Dziś i dni następnych

Najpotężniejsza epopea miłości matczynej

## Trzy Siostry

Tragiczne przeżycia matki walczącej z przeciwnościami losu o szczęście dla swoich dzieci.

Nad program:

Dźwiękowy tygodnik FOXA

:: i aktualności krajowe. ::

Początek o godz. 6 ej po poł.

### Włamanie do firmy manufakturowej? Straty przekraczają 13 tys. zł.

W niedzielę rano komisariat pol. państw. w Zgierzu został zaalarmowany doniesieniem, iż do sklepu manufakturowego Chany Szpiro, przy ul. Narutowicza 20, dokonano włamania, oraz iż lupem złoczyńców padły 22 sztuki towaru, oraz kilkanaście resztek.

W toku dochodzenia policję zastanowił dziwny szczegół. Obok śladów usiłowanego włamania, skonstatowano niezbity fakt, iż drzwi zostały otwarte normalnym kluczem.

W związku z powyższym policja wszczęła dochodzenie.

Należy zaznaczyć, iż przed paru tygodniami dokonano włamania w składzie manufaktury w Zgierzu, przyczem towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło wartość zaasekurowanego towaru.

Chana Szpiro ubezpieczyła swój towar w sklepie na sumę 1.500 dolarów.

.....

**TEATR-REWII „Złota Kaczka”**  
W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40 (Kino Spółdzielnia)  
Tel. 141-22.

Dziś i dni następnych! przebojowa rewija p. t.

**10.000 ZŁ. NAGRODY**  
w 2-ch częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie 8. i 10. w., Sobota, niedziela i święta po 3 przedstawienia o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 3 zł.

### Częściowe uruchomienie taksówek

#### Pewna liczba właścicieli autodorożek oczekuje konkretnych informacji o zlikwidowaniu zatargu

W niedzielę, dnia 5 b. m. wobec nadeszłych do Łodzi doniesień, iż zatarg, na tle którego wybuchł strejk, został zlikwidowany, pewna ilość taksówek wyruszyła na miasto, jednakże cały szereg właścicieli autodorożek, oczekując na bardziej ścisłe informacje o sytuacji, wstrzymał się z przerwaniem strejku.

W dniu dzisiejszym, po powrocie delegatów zrzeszenia ze zjazdu

W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych rozeszły się po mieście pogłoski, iż w sklepie, przy ulicy Zgierskiej nr. 92 miało miejsce zabójstwo właściciela, popełnione przez bezrobotnego, któremu sklepikarz nie chciał dać chleba na kredyt, albowiem ów klient - morderca był już w sklepie winien 90 złotych.

Pogłoski te okazały się niemal całkowicie wyssanymi z palca.

Mord, który istotnie miał miejsce, spowodowany został przez awanturnika, będącego w stanie podchmielonym. Przebieg krwawego, strasznego w skutkach zajścia, był następujący:

W domu, przy ul. Zgierskiej 92 zamieszkuje cieśla, Karol

Biegański, liczący około 30 lat życia. W tymże domu mieści się sklep z artykułami spożywczymi, należący do Eljasza Arona Brawa.

W dniu wczorajszym, około godziny 11 rano, między Biegańskim, a jego żoną Leokadją doszło do kłótni. Leokadja Biegańska, z obawy przed podchmielonym mężem, uciekła z mieszkania, mieszczącego się w oficynie, na parterze, biegnąc w kierunku parterowego drewnianego domku frontowego.

Biegański, goniąc żonę, wpadł w sieni domku frontowego na żonę Brawa, Marjem. — Biegański uderzył Marjem Braw, wobec czego ta oburzyła się na niego i nazwała go pijakiem. Wówczas „obrażony” cieśla ugodził Brawową kilka-

krotnie nożem, w rękę, ramię i łopatkę.

Na krzyk żony, która upadła na podłogę brocząc krwią, z mieszkanią, mieszczącego się w tyle sklepu, wyszedł Eljasz - Aron Braw, a zwracając się do Biegańskiego zapytał z wyrzutem:

— Dlaczego pan pożałował moją żonę.

Stojącego w progu mieszkania Brawa chwycił zbrodniarz za gardło, wpełznął do mieszkania, a przycisnąwszy go do muru

zadał nieszczęśliwemu szereg pchnięć nożem.

w lewą część klatki piersiowej, w okolicy serca, oraz kilka ciosów w ramię. Ogółem morderca pchnął nieszczęśliwego siedem razy.

Następnie zbój spokojnym krokiem poszedł do mieszkania, tam się zamknął, poczem zaopatrzwszy się w siekiere, stanął w oknie.

Gdy zabójca wchodził do siebie do swego mieszkania, zastąpił mu drogę 54-letni Szlama Rajgrodzki, tragarz, który chciał zatrzymać nożownika. Ten pchnął Rajgrodzkiego w prawe przedramię.

Bezwłocznie zaalarmowano pogotowie oraz I komisariat P. P.

Po upływie kilku minut Braw wyzionął ducha, w chwili po przybyciu funkcjonariuszy policji. Na zapytanie policjanta: „Kto to panu zrobił?” — odpowiedział Braw: „Później panu powiem” i po tych słowach zmarł.

Gdy posterunkowy zapukał do mieszkania mordercy, ten otworzył drzwi, lecz na widok munduru chwycił ponownie za siekiere i przybrał groźną postawę. Na widok wydobytego w odpowiedzi na to rewolweru policjanta, Biegański odłożył siekiere i pozwolił się aresztować.

W drodze do komisariatu Biegański odrzucił od siebie jakieś dwa przedmioty, usiłując naiwnie ukryć je w ten sposób na dachu. Jednym z tych przedmiotów, który upadł na chodnik, okazał się nóż sprężynowy. Drugiego przedmiotu nie odnaleziono.

Aresztowany został odstawiony do I komisariatu P. P. W dniu dzisiejszym przewieziony zostanie do wydziału śledczego.

Przybyły lekarz pogotowia miejskiego stwierdził zgon Brawa, zwłoki którego odwieziono do prosektorjum. Braw liczył lat 32.

Po udzieleniu pomocy Marjem Braw, liczącej lat 30. Lekarz pogotowia pozostawił ją na miejscu. Również na miejscu pozostawiony został tragarz Rajgrodzki.

Należy zaznaczyć, iż Marjem Braw znajduje się w ciąży.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

**Teatr miejski**

Dziś, 9.00 „Młyn”  
Jutro, 9.00 „Gołębie serce”

Dziś, w poniedziałek, fascynujący „Młyn” Bergelsona.  
W czwartek „Skapiec” w interpretacji A. Samberga.



Artysta, hrający rolę kobiety

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**  
Dziś i jutro ostatnie dwa powtórzenia rewii „Łódź w kwiatkach”.

**WYSTĘP TEATRU ATENEUM Z JARACZEM NA CZELE.**

Jutro, we wtorek, na scenie teatru miejskiego ujrzymy wszyscy Stefana Jaracza w popisowej roli malarza Wellwyna — w komedji Galsworthy'ego p. t. „Gołębie serce”. Prócz Jaracza, który sam kieruje stroną reżyserską widowiska udział biorą najlepsze siły teatru Ateneum: Mysłakowska, Perzanowska, Chmielewska, Dziewoński, Daniłowicz, Poreda, Szletyński, Ze-

**Dr. med. REICHER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie djafermją i elektroterapią

**POŁUDNIOWA 28**  
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.  
W niedziele od 9—1

leński i inni. Teatr przyjeżdża specjalnymi wagonami z pełnym kompletem dekoracji, w których sztuka szła w Warszawie.

**Błogosławiony wpływ miłości na zatwardziałego grzesznika**

ujrzenie w wielkim filmie FOX'A

**Ostatnia noc Karnawału**

z **J. HAROLDEM MURRAY'EM** i **NORMA TERRIS**  
w rolach głównych.

następny przebój **„CASINA”**

**I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”**

Dziś i dni następnych!  
Najsielski i najgłębsze od czasów istnienia kinematografii arcydzieło filmowe p. t.

**Światła i cienie macierzyństwa**

Film o wzajemnych stosunkach między mężczyzną i kobietą! Film o miłości, małżeństwie i macierzyństwie! Film, opisujący nieuczciwe praktyki „fabrykantek aniołków”! Film, będący ostrzeżeniem dla niedoświadczonych dziewcząt! Film, który musi obejrzeć każda żona, matka i córka! Najpiękniejsza symfonia filmowa na cześć ciała kobiecego.

Tylko dla dorosłych i tylko dla ludzi o silnych nerwach.

**Początek o godz. 6 po poł.**

## Mecze piłkarskie w kraju

Kraków — Poznań 3:2 (2:2).  
Hakoah (Wiedeń) — Naprzód (Lipiny) 2:1 (1:0).

Mecze klasy B.: Wima — Sokół (Zgierz) 2:0. Makabi — Zjednoczone 2:5.

Derby klasy C.: Bar - Kochba — Trumpeldorf 1:0 (Mecz towarzyski).

# Polska-Łotwa 5:0 (4:0)

## Kisieliński, Kossok i Peyman zdobyli punkty dla Polski

RYGA. — W dniu wczorajszym odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacjami Polski i Łotwy, który przyniósł wysokie zwycięstwo Polsce w stosunku 5:0

(4:0). Przez cały czas meczu zaznaczyła się wyraźna przewaga Polski, przyczem cała drużyna grała niezwykle ambitnie. Już po rozpoczęciu gry polacy na-

rzucają ostre tempo i przypuszczają szereg energicznych ataków uwieczonych już po kilkunastu minutach pierwszą bramką ze strzału Kossowa.

W dalszym ciągu gry polacy atakują, szczególniej prawą stroną, przyczem atak gospodarzy nie jest w stanie nie zdziałać wskutek doskonałej gry tyłów gości, zwłaszcza Kotlarezyków. Wynikiem dalszej przewagi są trzy bramki, uzyskane przez Kisielińskiego, Kossoka i Reymana.

Po przerwie polacy nie wysilają się zbyt i pomimo dalszej przewagi zdobywają jeszcze jedną bramkę przez Kisielińskiego.

W drużynie polskiej wyróżnili się: Kotlarezykowie, Kossok i Kisieliński, zaś o lotyszów nieżył był bramkarz.

## Gry sportowe w Łodzi

Dalszy ciąg gier sportowych przyniósł następujące wyniki:

Koszykówka męska: IKP. — Zjednoczone 32:15, ŁKS. — T. U. R. 38:12, IKP. — ŁKS. 32:16 WKS. — TUR. 25:10. Wskutek porażki ŁKS. odbędzie się decydujący mecz między ŁKS. — Y.M.C.A.

Koszykówka żeńska: Zjednoczone — HKS. 30:0 (v.o.) ŁKS. — WKS. 30:0 (v.o.) IKP. — Kruszeender 56:0.

Hazena: Wima — WKS. 5:0 (v.o.) W pierwszej grupie prowadzi ŁKS., w drugiej IKP.

# Warszawa-Łódź 3:2 (2:2)

## Słaba gra naszych reprezentantów w stolicy

W dniu wczorajszym reprezentacyjna jedenastka Łodzi bawiła w Warszawie, gdzie rozegrała spotkanie z reprezentacją stolicy. Spotkanie powyższe było już drugim z kolei. Pierwsze, jak wiadomo, zakończyło się zwycięstwem m. Łodzi 4:1.

Wczorajsze spotkanie nie należało do ciekawych. Grę rozpoczyna Warszawa, przeprowadzając parę niebezpiecznych ataków lewą stroną. Łodzianie początkowo dziwnie stremowani, powoli przychodzą do siebie i gra staje się otwartą. W 10 minucie Herbsteich przerywa się, lecz zostaje sfoulowany na polu karnym. Sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony pewnie przez Herbsteicha na bramkę. Warszawa dopinguwana przez publiczność dąży do wyrównania. W 15 min. Kotkowski strzela i łatwy do obrony strzał przepuszcza Rapoport.

Gra staje się mniej nerwowa ataki zmieniają się co chwila. W 22 min. Kotkowski wykorzystuje nieporozumienie między Karasiakiem i Gałeckim i strzela nie do obrony. Winę za tę bramkę ponosi całkowicie Karasiak. Kilka ataków łodzian kończy się autami, bądź zostają wyjaśnione przez dysponowaną obronę gospodarzy. W 32 minucie Stolarski podciąga do linii autowej, precyzyjnie centruje i nadbiegający Herbsteich uzyskuje ładnym strzałem wyrównującą bramkę. Parę minut przed końcem pierwszej połowy schodzi z boiska kontuzjowany Suchocki i miejsce jego zajmuje Bławatek ze Skry. Do przerwy mimo obustronnych wysiłków rezultat pozostaje bez zmiany.

Pierwsze minuty drugiej połowy należą bezapelacyjnie do warszawiaków, którzy niemiłosiernie gniją Łodzian grających bardzo słabo i z jakąś dziwną apatią. W tej fazie gry odznacza się Rapoport, który kilka razy przytomnie chwytając niebezpieczne strzały napastników warszawskich. Przewaga Warszawy trwa nadal. Łódź atakuje sporadycznie, lecz nie niebezpiecznie.

W 40 minucie z winy Triebego pada trzecia bramka dla warszawiaków, strzelona przez

Suchockiego, który powrócił na boisko. Pięć minut przed końcem opuszcza boisko Triebe. Zastępuje go Strzelezyk.

Łódź dąży do wyrównania i atakuje zawzięcie. Karasiak przechodzi do ataku, lecz nie przynosi to żadnego skutku.

Ogółem gra łodzian wypadła bardzo słabo. Akcje nie miały odpowiedniego wykończenia a solowe zagrania wobec dobrej

obrony i pomocy gospodarzy nie przynosiły żadnych rezultatów. Na wysokości zadania stali jedynie Rapoport i Stolarski na skrzydle. Drużyna grała poniżej swej zwykłej formy i nie grała zasłużenie.

Zaznaczyć należy, że sędzia nie uznał jednej bramki strzelonej przez łodzian w zamieszaniu podbramkowym jakoby rzeką. —

# Kto będzie mistrzem klasy A?

## Sensacyjna porażka Turystów. — Derby pabjanickie. — Kaliszanie spadają do B klasy

W zawodach o mistrzostwo klasy A rozegrano już niemal że połowę spotkań drugiej rundy, jednak dotychczas trudno powiedzieć kto ostatecznie zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza okręgowego. Dzięki ostatnim niepowodzeniom LTSG i związanej z tem utratą punktów najpoważniejsze szanse miały zespoły Orkanu i Hakoah. Powszechnie przypuszczano, iż właśnie mecz pomiędzy temi drużynami da nam wreszcie rozwiązanie obecnej niepewności, tymczasem osiągnięty wynik remisowy, nietylko, że nam nie wyjaśnił, lecz wprost przeciwnie dopuścił ponownie LTSG i co jeszcze bardziej gmatwa sytuację. Z wyników osiągniętych ostatnio podkreślić należy ponowną, dość sensacyjną, lecz zasłużoną porażkę Turystów do Widzewa, oraz remis ŁKS Ib w spotkaniu ze Strzeleckim K. S. Zwycięstwo Burzy nad PTC naogół było spodziewane choćby dzięki rezerwowemu składowi w jakim PTC wystąpiło do walki.

Po uwzględnieniu wyników wczorajszych tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

TABELA MISTRZOSTW KL. A.			
1. LTSG	20	15	34:14
2. Hakoah	19	14	35:23
3. Orkan	18	13	26:15
4. ŁKS	16	13	40:24
5. WKS	16	14	24:15
6. Widzew	15	14	27:30
7. Turyści	13	14	29:32
8. Burza	13	14	21:29
9. Strzel. K. S.	11	16	22:36
10. PTC	11	13	15:34
11. Kaliski K. S.	4	14	17:38

WIDZEW — TURYSI 3:0 (3:0).

Wynik meczu ustalony został już w pierwszej połowie zawodów, w której to ambitne ataki Widzewa zakończone celnymi strzałami Marcinińskiego i Rotego wpadają do bramki Turystów. Nie bez winy jest tu bramkarz Michalski,

który miał słabszy dzień. Spadek formy zauważyć się dał również u Szulca w pomocy, oraz u Kowalskiego. Wszelkie wysiłki Turystów czynione po przerwie by wynik po prawie nie mogły przełamać twardego oporu robotniczego zespołu. Porażka Turystów, choć niespodziewana, była jednak całkowicie zasłużona. Dziwnie się wydaje, iż drużyna, która ostatnio wykazywała bardzo dobrą formę, nagle zawiodła.

STRZELECKI K. S. — ŁKSIB 2:2

Zawody rozegrano na boisku Widzewskiej Manufaktury zakończyły się wynikiem remisowym. Prowadzenie zdobywa Strzelecki K. S. już w 7 min. gry z ładnego strzału Stawiasza. Mimo gry z wiatrem Strzelecki K. S. nie może się zdobyć na podwyższenie wyniku. Atak, jak zwykle, zawodzi strzałow. Po zmianie stron już w 5 min. wyrównującego goala zyskuje Sowiak, lecz ładnie przeprowadzony atak lewą stroną wytwarza dogodną pozycję do strzału Stawiaszowi, który strzałem pod poprzeczkę zdobywa ponownie prowadzenie. Gra staje się ostra. Z rzutu karnego Sowiak wyrównuje, liczone wolne przestrzeliwuje Kowalski. W ŁKS wyróżnili się Radomski i Kowalski w obronie, Jańczyk, Szalapski i Sowiak. W Strzeleckim słabo wypadła gra Antezaka. Najlepiej spisał się lewy pomocnik Piotrowski.

WKS — KALISKI K. S. 4:0 (2:0)

Porażka ta przesądziła zdaje się już ostatecznie spadek drużyny Kaliskiego K. S. do klasy B. WKS mimo rezerwowego składu pokazał bardzo ładną grę i właściwie nie miał słabych punktów. Mimo heroicznych wysiłków goście musieli skapitulować przed lepszym przeciwnikiem. Tempo gry bardzo żywe. Bramki do przerwy padły ze strzałów Nykla i Kaczmarka, po

zmianie stron ci sami gracze podwyższają wynik. Ostatnie 15 min. goście grają już 9, bowiem prawoskrzydłowy na skutek kontuzji, lewy pomocnik z polecenia sędziego za kopnięcie przeciwnika, opuszczają boisko.

U zwycięzców wyróżnili się Fligel i Mamiński.

Jako przedmecz rozegrano zawody o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużynami Strzeleckiego K. S. III i W. K. S. III, które zakończyły się wysekciem i zasłużonym zwycięstwem młodzieżowej drużyny Strzeleckiego K. S. w stosunku 6:0 (2:0).

BURZA — P. T. C. 4:1.

Spotkanie dwóch odwiecznych rywali na gruncie Pabjanic zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Burzy w stosunku 4:1. Zaznaczyć należy, iż Burza miała przez cały czas zawodów wyraźną przewagę, gdyż PTC grało z 5-ma rezerwowymi, a to na skutek zawieszenia szeregu graczy, którzy dopuścili się wysoce niesportowych przewinień na poprzednim meczu z Burzą. Na mecz ten została wydelegowana przez wydział gier i dyscypliny specjalna komisja, która śledziła przebieg zawodów, oraz zainteresowała się na miejscu stanem bezpieczeństwa osoby sędziego i drużyn przyjezdnych, którzy ze strony bądź to graczy bądź zwolenników P. T. C. narażeni byli na przykrości.

KLISZE  
DO REKLAM GAZETOWYCH,  
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW I  
SZKICE, RYSUNKI; RETUSZE  
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ  
„POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

## Wood mistrzem Shields wycofał się z finału Wimbledonu

Koroną sensacji, których cały szereg zanotowano podczas tegorocznego turnieju tenisowego o mistrzostwo świata w Wimbledon, było wycofanie się w dniu dzisiejszym z finału gry pojedynczej panów amerykańskiego Shieldsa, który podczas ostatniego swego spotkania z Borotrą wskutek poślizgnięcia się na korcie, uległ bolesnemu zwichnięciu nogi, które w ostatniej chwili poważnie się skomplikowało.

Wobec tego przeciwnik jego, Wood, uznany został przez jury zwycięzcą finału w. o. Po raz pierwszy w historii turniejów w Wimbledon grając zdobył mistrzostwo świata walkowerem.

W półfinale gry podwójnej panów amerykańskie Lott i v. Ryn pokonali angiłków Hughes i Perry 6:4, 11:9, 8:6.

W dniu wczorajszym znany tenisista zawodowy, Najuch, pokonał w Warszawie Tłoczyńskiego w stosunku 6:3, 6:3, 3:6, 6:3. Para Najuch — Stube pokonała w trzech setach parę Tłoczyński — M. Stolarow 6:1, 6:4, 6:3.

## 2 klm. w 5:21,6 Nowy rekord światowy Ladoumegue'a

Pogłoski o wycofaniu się doskonałego francuskiego biegacza Ladoumegue z czynnego życia sportowego znalazły najlepsze zaprzeczenie w postaci nowego rekordu światowego, ustalonego przez tego fenomen na zawodach w Paryżu.

W ramach wielkiego meetingu lekkoatletycznego, urządzonego przez Paryski Klub odbył się bieg 2.000 mtr., w którym startował Ladoumegue. Prawie bez walki francuz przyszedł do mety w czasie 5:21,6 poprawiając rekord światowy ustalony przez finna Purje w r. 1927 a wynoszący 5:23,4 a więc prawie o dwie sekundy.

Jest to już trzeci z rzędu rekord po 1.000 i 1.500 mtr

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.  
KLISZE 100  
DO REKLAM GAZETOWYCH,  
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW I  
SZKICE, RYSUNKI; RETUSZE  
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ  
„POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.



# Nowy rozkład jazdy na P. K. P. obowiązujący od dnia 15 maja r. b.

<b>Łódź—Fabryczna</b>	13.15 do Kuluszek Katowice — Żywiec (osobowy)	12.52 z Kutna — Płocka
<b>PRZYJAZD</b>	13.58 do Kuluszek Warszawa (osobowy)	15.30 z Łasku
2.26 z Kuluszek (połączenie z Warszawą)	15.05 do Kuluszek	17.54 z Poznania
4.15 z Kuluszek	15.25 do Skarżyska Kielce—Radom	18.50 z Kuluszek
5.35 "	16.05 do Kuluszek Kraków — Krynica (pospieszny)	19.40 z Herb Nowych Częstochowy (przez Zduńską Wolę)
6.55 "	16.55 do Kuluszek Warszawa (osobowy) oraz Czechy—Wiedeń—Rzym—Sussak (pospieszny)	19.45 z Kutna Płocka
7.19 "	17.50 do Kuluszek	20.20 z Berlina — Poznania
7.34 "	18.30 do Kuluszek Warszawa (pospieszny)	21.34 z Warszawy (z wagonem syp. i restauracyjnym)
7.50 "	19.10 do Warszawy	21.48 z Łasku (od 15.V--27.IX) (piątki, soboty, niedziele, święta).
8.37 "	19.30 do Kuluszek	22.28 z Kutna — Płocka.
9.19 z Częstochowy	20.20 do Kuluszek	<b>ODJAZD</b>
9.55 z Kuluszek (w poniedziałki i po świętach)	21.20 do Kuluszek Praga — Pilzno — Wiedeń (pospieszny)	0.32 do Kutna Berlin — Paryż — Bruksela — Ostenda (pospieszny).
10.27 z Kuluszek (z połączeniem z Warszawy)	21.55 do Kuluszek Warszawa (osobowy) oraz od dnia 30 maja do 3 października: Krynica— Zakopane — Rabka — Iwonicz — Rymanów. (Wagony sypialne II i III kl. do Krynicy. II kl. do Zakopanego).	0.42 do Herb Nowych — Katowice
13.02 z Kuluszek		1.18 do Leszna (pospieszny)
14.02 ze Skarżyska		2.47 do Wrocławia Genewa (pospieszny)
14.47 z Kuluszek (połączenie z Warszawy)		3.51 do Warszawy (posp.)
15.27 z Kuluszek		5.04 do Warszawy (osobowy)
16.10 z Warszawy (z wagonem restauracyjnym)		6.40 do Poznania (osobowy)
17.37 z Kuluszek (z połączeniem z Warszawy)		7.38 do Warszawy (osobowy)
19.59 z Kuluszek		8.35 do Kuluszek Kraków
20.45 z Warszawy		9.05 do Łasku
21.24 z Kuluszek (w dni świąteczne)		9.35 do Poznania
22.02 z Kuluszek (w dni świąteczne)		9.45 do Kutna Poznań — Berlin — Gdańsk — Gdynia.
22.52 z Kuluszek		11.45 do Poznania
23.10 ze Skarżyska		12.25 do Kutna Paryż — Ostenda — Calais
23.42 z Kuluszek		13.10 do Warszawy
		13.40 do Łasku
		15.10 do Poznania
		15.20 do Kutna Poznań — Ciechocinek
		15.35 do Łowicza
		17.40 do Częstochowy — Herby Nowe
		18.10 do Warszawy (osobowy)
		19.35 do Ostrowa Wielk.
		20.00 do Łasku (piątki, niedziele, dni przedświąteczne i święta — od 15.V — 27.IX)
		20.25 do Łowicza
		20.42 do Lwowa (wagon syp. III klasy).
		21.42 do Poznania — Berlina — Brukseli — Paryża (wagon sypialny)
		22.00 do Kutna Gdynia (wagon sypialny)
		22.55 do Katowic — Krakowa.

## Łódź—Kaliska

### PRZYJAZD

0.35 do Kuluszek Katowice—Kraków — Budapeszt (pospieszny)	0.21 z Poznania	11.45 do Poznania
1.45 do Kuluszek Warszawa — Katowice — Żywiec (osobowy)	1.00 z Warszawy	12.25 do Kutna Paryż — Ostenda — Calais
2.45 do Kuluszek Warszawa — Częstochowa — Skarżysko (pospieszny).	2.35 z Warszawy	13.10 do Warszawy
5.50 do Kuluszek Warszawa (osobowy)	3.43 z Wrocławia (przez Leszno — Ostrów)	13.40 do Łasku
6.50 do Kuluszek Warszawa (pospieszny)	4.17 z Kutna, Płocka	15.10 do Poznania
7.45 do Warszawy Tomaszów.	4.49 z Ostrowa Wielkop.	15.20 do Kutna Poznań — Ciechocinek
8.25 do Kuluszek Kraków (osobowy)	5.25 z Herb Nowych — Katowic (przez Zduńską Wolę).	15.35 do Łowicza
9.50 do Skarżyska Tarnobrzeg — Radom — Kielce (osobowy)	6.21 z Krakowa — Katowic	17.40 do Częstochowy — Herby Nowe
10.20 do Kuluszek	7.10 z Łasku (w dni powszednie).	18.10 do Warszawy (osobowy)
11.35 do Kuluszek Warszawa (pospieszny)	7.30 z Poznania — Berlina	19.35 do Ostrowa Wielk.
	7.35 z Łowicza	20.00 do Łasku (piątki, niedziele, dni przedświąteczne i święta — od 15.V — 27.IX)
	8.05 z Kutna — Gdyni (Płocka) (z wagonem syp.)	20.25 do Łowicza
	8.47 z Ostrowa Wielkop.	20.42 do Lwowa (wagon syp. III klasy).
	9.15 ze Lwowa (z wagonem syp. III kl.)	21.42 do Poznania — Berlina — Brukseli — Paryża (wagon sypialny)
	9.22 z Warszawy	22.00 do Kutna Gdynia (wagon sypialny)
	10.55 z Łasku (tylko w niedziele i święta)	22.55 do Katowic — Krakowa.
	11.30 z Warszawy	
	12.15 z Poznania	

# ZAKOPANE

## PENSJONAT „DIANA“

UL. ZAMOJSKIEGO  
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda, Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie djetołyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa do 16 maja włącznie Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana“

## Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**

PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

PREMJIA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

## Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!  
Najnowsze arcydzieło mistrza reżyserów **JOE MAY'A** p. t.

## W porywie zmysłów

Dramat, malujący niebo i piekło nowoczesnego małżeństwa. Role główne **Käthe von Nagy, Vivian Gibson, Hans Brausewetter.**  
Nad program: **Wesoła komedia w 2-ach aktach.**

Następny program wznowienie słynnego filmu w nowym literackim opracowaniu p. t. **„EROTIKON“**  
Wkrótce film nad filmy **„KRWAWE KLEJNOT“** film salonowy przewyższający wszystkie dotąd widziane u nas obrazy.

Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. a od godz. 6-ej ceny miejsc: I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m. 40 gr. — **Orkiestra pod kier. p. Rafała Kentora.**

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 8 wiecz. 11—12 ) przyjmuje 2—3 ) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych **PORADA 3 ZŁ.**

## Dr. med. HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Pracuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

## Dr. med. Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szczęk, dąsł, podniebienia, języka i t. d. regulacja zębów Rentgen elektroterapia Ordynuje 3—7 7527 **PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20**

## Dr. med. M. Dawidowicz

powrócił

Choroby wewnętrzne specjalnie płuc i serca  
Sienkiewicza 3/5 tel. 184-91 godz. przyjęć od 6-ej do 8-ej

## NAUCZYCIELKA z wyższem wykształceniem

udziela dorosłym lekcji języka polskiego metodą skróconą. Szybkie postępy zapewnione. Ceny przystępne. Oferty pod „Rutynowana“ —1

# Willa „HALINA“

w Bendzelinie Smolarni, st. kol. Zakowice

## do wynajęcia na letnisko

Własny las sosnowy i zagajnik.

Wiadomość: telef. 204-39.

## Radio na letnisku bez kłopotów!!

### CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

Łódź, Piotrkowska 167

odbiera, ładuje i odsłania akumulatory na linii **Łódź-Tuszyn:**

**Tuszyn:** Kiosk gazetowy p. Kurca, naprzeciw kościoła.  
**Podębina:** Kiosk gazetowy „Wygodą“, obok pensjonatu p. Wieczorkowskiej.

**Rzgów:** Skład żelaza p. Parzenzewskiego.

Przeróbki i modernizacja radioaparatów!!

Pogotowie radjowe!!

Telefon w Łodzi: **205-21.**

## Dr. med. H. Różaner

Narutowicza (Dzielnia) 9  
tel. 128-08

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopętlowych  
Pracuje od 8—10 i 5—8.  
Elektroterapia  
Oddzielna poseskałnia dla Pań.

## Dr. med. LEON FUCHS

ordynuje codz.

w **Żakowicach**  
willa Holzschuhera 151-7

Prenumerata miesięczna „Głos Poranny“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

## Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszawcze obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%